


Tak oceniałą dobre czyny ludzie. — A czy Pan Bóg takie piękne — wspaniałe czyny miałby pozostawić bez nagrody... Czy ta biedna sługa, która wyratowała i ciała i duszę dla Chrystusa nie zasługuje na wspaniały pomnik i pamięć u potomnych?..

## Łaska wlana wiary świętej.

 powiada jeden z kapłanów, że pod koniec wielkiej wojny spotkał się z młodym, pełnym życia żołnierzem nazwiskiem Walter, który niedawno zaciągnięty został do wojska. — Młodzieniec ów zrobił na mnie bardzo dobre wrażenie. — Po kilku dłuższych rozmowach przyznał mi się, że jest nawróconym z żydostwa do wiary św. katolickiej. — Pokochaliśmy się, i życzeniem naszym obopólnem było częściej się z sobą widywać. — Po kilku naszych rozmowach, poznałem, że było to dobre i uiewinne jeszcze dziecko. — Z przeszłości swego życia opowiedział mi, że już od 16-ego roku życia musiał zarabiać własną pracą na życie, chociaż miał bogatych rodziców, którzy go z powodu jego nawrócenia wyrzucili z domu. — Do nawrócenia się na wiarę katolicką miał pewną podstawę. — Opowiedział dalej: że jako dzieciak z swoim dwuletnim braciszkiem z okien swojej babki widzieli procesję Bózego Ciała, która na nich wielkie i niezatarte zrobiła wrażenie. Już w latach, on w trzynastym, a jego braciszek w jedynastym, postanowili zostać katolikami. — Rodzice zagorzali żydzi na wieść o postanowieniu chłopców, mocno się na to oburzyli, ale myśląc, że to tylko zachcianki dzieci, nie otoczyli dzieciaków szczególniejszą strażą — mimoto chłopcy coraz większy uczuwali pociąg do katolicyzmu, postanowili w każdą niedzielę i święto bywać na nabożeństwach w kościele, w przekonaniu, że tylko w katolickim Kościele Bóg prawdziwie przeżywa. Wierzyli w to chociaż o wierze katolickiej tylko niewiele zasłyszeli.

Rodzice surowo zakazali chłopcom chodzić do kościoła kiedy to spostrzegli, jednak mimo zakazu rodziców coś ich niepowstrzymało ciągnęło do kościoła. — Za pieniądze kieszonkowe kupowali sobie katolickie książki, między którymi i katechizm, z których czerpali wiedzę o kościele katolickim, modląc się do Boga, który w katolickim kościele przemieszkują. — Rodzice z całym swym fanatyzmem żydowskim byli wciąż nieustępliwymi, matka spostrzegła nawet, że chłopcy w święta katolickie już rano wstają z domu, żeby być na najwcześniejszem nabożeństwie — za co w domu spotykały ich ostre strofowania i kary. — Kiedy już namowy i groźby rodziców nie skutkowały, postanowili starszego wyrzucić z domu rodzicielskiego, co się też stało. Młody Walter odszedł z domu i wstąpił do handlu, ale od zasad swoich nie odstąpił. — Szło mu bardzo ciężko, tembardziej, że przewrotni żydzi zaczęli go prześladować. Z powodu tego poszedł do obcego miasta, gdzie po przygotowaniu się dał się ochrzcić. Mimo wydalenia z domu rodzicielskiego i ciężkiej sytuacji życiowej był zadowolonym i czuł się szczęśliwym. — Brat młodszy w korzystniejszych będąc warunkach zajął miejsce w zawodzie ojca, ale pokryjomu i bez wiedzy rodziców i on niedługo dał się ochrzcić.

Oto w krótkości dowiedzieliśmy się dziwnych przejęć życiowych prawdziwie bohaterskich. — Dalej opowiada kapłan o swym młodym przy-